

Memorabilia

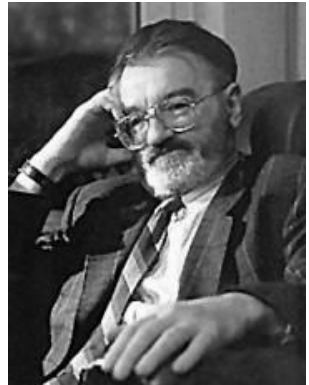
Воспоминания

Krzysztof Brzechczyn

Wspomnienie o Profesorze Leszku Nowaku (1943–2009)

*Воспоминания о Профессоре Лешку Новаку
(1943–2009)*

Leszek Nowak urodził się 7 stycznia 1943 r. w Więckowicach k. Brzeska, w rodzinie inteligencjonalnej, zaś dzieciństwo i młodość spędził w Międzychodzie, gdzie ukończył szkołę średnią. Wtedy narodziła się jego fascynacja myślą lewicową, gdyż jeszcze w szkole średniej przeczytał *Kapitał* Marksa. W 1960 roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Podczas studiów aktywnie działał w Kole Filozoficznym Studentów UAM, organizując regularne sesje studenckie; na drugim roku studiów Nowak wstąpił do PZPR (1962). Studia prawnicze Nowak ukończył, broniąc 15 kwietnia 1965 r. napisaną pod kierunkiem Zygmunta Ziemińskiego pracę magisterską na temat *Powinność i obowiązki. Problem statusu terminów teoretycznych w naukach prawnych*. Nowak jednocześnie odbywał eksternistyczne studia filozoficzne na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie pod kierunkiem Janiny Kotarbińskiej przygotowywał pracę magisterską pt. *Model, prawda względna, postęp nauki*, której obrona odbyła się 25 lutego 1966 r.



Od września 1965 r. został zatrudniony w Zakładzie Prawniczych Zastosowań Logiki przy Katedrze Teorii Państwa i Prawa (w 1968 r. przekształconej w Instytut Nauk Prawno-Ustrojowych) początkowo jako asystent, starszy asy-

stent i od 1967 r. – po obronie doktoratu z teorii prawa *Problemy znaczenia i obowiązywania normy prawnej a funkcje semiotyczne języka* – jako adiunkt. Promotorem jego pracy doktorskiej był prof. Zygmunt Ziemiński.

Po obronie doktoratu bardziej intensywnie zaczął się zajmować filozofią Marksa. Towarzyszył temu pewien zamysł polityczny, który określał następująco: „socjalizm potrzebuje swojej dobrej, niekonformistycznej, a więc krytycznej teorii, która by ujawniła ukryte jego mechanizmy i dała w ten sposób rządzącej partii intelektualną podstawę dla skuteczniejszej polityki zmierzającej, jak wierzyłem wtedy, do realizacji Marksowskich ideałów. Przykładem paradygmatycznym była teoria Keynesa, która – jak sądziłem wtedy – pozwoliła przekształcić też niepiękny kapitalizm przedwojenny w coś w każdym razie znośnego dla ludzi. Otóż zamysł był taki: zbudować teorię socjalizmu typu Keynesowskiego. Przy daleko idącym krytycyzmie co do praktyki politycznej systemu, a zwłaszcza jego ideologii – nie miałem już wówczas wątpliwości, że to był belkot – miała to być teoria wierna przesłaniu Marksowskiemu i adresowana do tych, których uważałem za jego wykonawców, do partii”¹.

Z tego też względu protesty studenckie w marcu 1968 r. nie stanowiły dlań – jak w przypadku zwolenników rewizjonizmu czy autorów z kręgu warszawskiej szkoły historyków idei – przełomu ideowego, lecz jedynie wzmocniły postawę reformistyczną. Wyznawał: „Marzec był dla mnie jawnym świadectwem tego, że braki tego systemu nie są brakami, ale że jest to coś systemowego. Zbyt wielki jest rozdźwięk między ideałem a rzeczywistością, coś musi działać samorzutnie, powodując ten rozdźwięk. Wtedy wierzyłem, że system jest reformowalny i co więcej sądziłem, że trzeba robić tak jak Keynes”².

Podstawą takiej reformy miała być zatem budowa niestandardowej teorii socjalizmu pozostająca jednak w ramach Marksowskich założeń historiozoficznych. Zamysł ten wyznaczył Nowakowi kolejność rekonstrukcji Marksa: od metody (koncepcja idealizacji), poprzez rekonstrukcję założeń epistemologicznych i ontologicznych (kategorialna interpretacja dialektyki) do Marksowskiej filozofii społecznej (adaptacyjna interpretacja materializmu historycznego) i aksjologii. Zamiar ten przyszło Nowakowi realizować w nowo utworzonym Instytucie Filozofii, gdzie od 1 października 1970 r. rozpoczął pracę w Zakładzie Logiki i Metodologii Nauk. W okresie między obroną doktoratu a odbyciem kolokwium habilitacyjnego Nowak był już autorem dwóch książek (wydanych w 1968 r.: *Próba metodologicznej charakterystyki prawoznawstwa* i, wspólnie z Jerzym Kmitą, *Studia nad teoretycznymi podstawami humanistyki*)³. Kolo-

¹ Rozmowa z Leszkiem Nowakiem, „Obecność. Niezależne Pismo Literackie” 1985, nr 11, s. 47.

² Wypowiedź w ankiecie Marzec '68 w relacjach uczestników i refleksji socjologicznej, „Czas. Pismo Społeczno-Polityczne” 1988, nr 1, s. 37 i n.

³ Zob. K. Brzechczyn, *Bibliografia prac profesora Leszka Nowaka za lata 1963–2003* [w:] J. Brzeziński, et al. (red.), *Odwaga filozofowania*, Poznań 2002, s. 23–60.

kwium habilitacyjne odbyło się 21 grudnia 1970 r. na podstawie pracy *U podstaw metodologicznych „Kapitału” Karola Marksa*. Recenzentami byli doc. dr hab. Władysław Krajewski, prof. dr Zygmunt Ziemiński, prof. dr Jerzy Topolski i dr hab. Jerzy Kmita. Uchwała Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego nadająca Nowakowi stopień dra habilitowanego została zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego 10 maja 1971 r. W pierwszej połowie lat 70. Leszek Nowak rozwinął intensywną działalność naukową, organizacyjną i dydaktyczną. W tym czasie praktycznie co roku wydawał nową książkę (lub dwie) w 1971 r. – *U podstaw Marksowskiej metodologii nauki*, w 1972 r. – *Model ekonomiczny*, w 1973 r. – *Anatomia krytyki marksizmu i Interpretacja prawnicza*, w 1974 r. – *U podstaw aksjologii marksistowskiej i Zasady marksistowskiej filozofii nauki*. Jednocześnie Nowak prowadził seminaria z metodologii nauki na studium doktoranckim w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie i z teorii poznania na studium doktoranckim Wydziału Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, wykład monograficzny z metodologii ekonomii politycznej na studium doktoranckim Instytutu Ekonomii Politycznej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu. Od 1974 r. został kierownikiem nowo utworzonego Zakładu Dialektyki Poznania, w którym znaleźli pracę wypromowani przez niego doktoranci. W 1975 r. założył wydawaną do dziś serię wydawniczą „Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities” oraz „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki”.

Osiągnięcia Nowaka w pracy dydaktycznej i naukowej sprawiły, że Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 17 grudnia 1973 r. powołała Komisję Wydziałową ds. nadania tytułu prof. nadzwyczajnego, proponując na recenzentów prof. dra hab. Jerzego Topolskiego, prof. dra hab. Ryszarda Wójcickiego (UWr) i prof. dra hab. Jerzego Wróblewskiego (UŁ). Dnia 16 września 1974 r. Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie nadania tytułu naukowego prof. nadzwyczajnego. Rada Państwa uchwałą nr 76/76 z dnia 7 października 1976 r. nadała tytuł profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych. Leszek Nowak został w ten sposób w wieku 33 lat najmłodszym profesorem w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W drugiej połowie lat 70. Nowak wydał następujące książki: w 1976 r. – *Wykłady z filozofii marksistowskiej*, tom I: *Dialektyka*, w 1977 r. – *Scienza come idealizzazione: i fondamenti della metodologia Marxiana, U podstaw dialektyki Marksowskiej. Próba interpretacji kategorialnej i Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*, w 1978 – *Wykłady z filozofii marksistowskiej*; t. II: *Ontologia i epistemologia*, zaś w 1980 r. – *The Structure of Idealization. Towards a Systematic Interpretation of the Marxian Idea of Science* (wydawnictwo Reidel).

Zastanović się warto, co sprawiło, że Nowak, którego osiągnięcia naukowe były dostrzegane i doceniane przez władze uczelniane, administracyjne i partyjne, stopniowo przestał identyfikować się z systemem socjalistycznym i stał się

jednym z jego najbardziej zagorzałych krytyków. Wydaje się, że ta zmiana w postrzeganiu ustroju socjalistycznego wypływała z trzech źródeł: polityczno-społecznych, empirycznych i teoretycznych.

O wpływie Marca 1968 była już mowa. Wedle natomiast prof. Władysława Balickiego na Nowaka „bardzo silnie oddziałał Grudzień 70 i to co się stało później. Gierek, gdy doszedł do władzy, rzucił hasło drobnomieszczańskiego dorabiania się. Leszek wołałby, aby Gierek zaproponował jakiś fundamentalny program przemian społecznych. Program Gierka go rozczarował. Załamanie światopoglądowe nastąpiło błyskawicznie. Przed miesiącem bronił ustroju, a po miesiącu powiedział, że ma dosyć”⁴.

Do źródeł empirycznych należała docierająca do kręgów uniwersyteckich Poznania literatura opozycyjna odsłaniająca historię i teraźniejszość realnego socjalizmu. Sam Nowak wskazuje na zasadniczą rolę *Archipelagu Gułag* Sołżenicyna: „Lawina faktów tam zawarta zabiła we mnie naturalną skłonność umysłu zniewolonego przez dogmat – przydawania faktom negatywnym dla systemu sensu drugorzędno (a że to „wyjątek”, że „błąd”, że dewiacja...). Do dziś pamiętam myśl, która mnie poraziła po którejś setce stron – „Boże, jeżeli tak tam było, to znaczy, że każdy działacz partyjny musiał być w to bagno uwikłany, więc ten system **jest** bagnem”. Wywrócił mi Sołżenicyn strukturę wartości – ogrom Gułagu i wszystko, co Gułag zakładał i pociągał, nie dał się winkorporować w wizję Partii, co – z dewiacjami i nieuniknionymi kosztami – realizuje ideały Marksa”⁵.

Do najważniejszych zaś, zdaniem samego Nowaka, czynników przemiany ideowej należały czynniki natury teoretycznej wskazujące ograniczoność filozofii Marksa. Całościowa rekonstrukcja filozofii Marksa przywieść miała Nowaka do prób stworzenia takiej wersji materializmu historycznego, która wyjaśniać miała funkcjonowanie realnego socjalizmu ze wszystkimi jego brakami (patologiami) i niepowodzeniami. Podejmowane od co najmniej 1976 roku próby w tym kierunku doprowadziły do wskazania ograniczeń teoretycznych samego Marksa i marksizmu – jednym z nich był paradoks historyzmu. Według Nowaka: „W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych opracowywaliśmy w licznym dość zespole kategoriałną interpretację dialektyki i adaptacyjną interpretację materializmu historycznego. Kiedy obie te koncepcje były dość rozwinięte, zauważyłem pewną sprzeczność między nimi. Polega ona – z grubsza bardzo to biorąc – na tym, iż dialektyka kategoriałna utrzymuje, że wszelkie zjawiska mają zmienną istotę, a tymczasem Marksowski materializm historyczny zakłada, że

⁴ Wypowiedź Władysława Balickiego [w:] *Odwaga filozofowania – rozmowa o obecności Leszka Nowaka w filozofii polskiej*, „Przegląd Bydgoski. Humanistyczne Czasopismo Naukowe” 2003, r. 14, s. 72.

⁵ *Jeśli mamy szansę, to dzięki kryzysowi gospodarczemu i radzieckiemu zagrożeniu* (wywiad), „Wakat. Niezależne Pismo Członków NZZ” 1981, nr 4, s. 4.

akurat istota zjawisk społecznych jest wieczna i odwieczna, bo od zawsze i po zawsze ma być tak, że stanowi ją związek wzajemny sił wytwórczych i stosunków produkcji. Materializm historyczny Marksa zakłada zatem metafizyczną koncepcję historii. Przy ówczesnym moim nastawieniu rekonstruktorskim, było to dla mnie dość szokujące: gdzieś marksizm musi się mylić i to „gdzieś” leży w podstawach tego systemu – w dialektyce albo w materializmie dziejowym”⁶.

Próba usunięcia paradoksu była budowa w ramach adaptacyjnej interpretacji materializmu historycznego dwóch „materializmów”: dla społeczeństw pierwotnych (Jolanta Burelka) i dla społeczeństw klasowych (głównie Piotr Buczkowski); próby ich uogólnienia podjął się Andrzej Klawiter. W zespole L. Nowaka podjęto również próbę stworzenia trzeciej wersji materializmu historycznego mającego wyjaśniać rozwój społeczeństw socjalistycznych. Zarys takiej teorii w postaci obszernego maszynopisu pt. *U podstaw teorii procesu historycznego* został ukończony we wrześniu 1979 r. i w formie samizdatu był kolportowany w głównych ośrodkach akademickich. Nie było jednak proste wydanie pracy w formie książkowej. Wydawnictwa oficjalne z powodów cenzuralnych zamykały drogę publikacji, nawet jej najbardziej teoretycznym fragmentom. Bez powodzenia Nowak próbował zainteresować wydawnictwa naukowe na Zachodzie, gdyż koncepcja była krytyczna wobec dominujących nurtów ideowych. Oto jak opisuje swoje starania: „ta materialistyczna acz nie-Marksowska historiozofia była nie do zaakceptowania dla głównych ówczesnych kierunków ideowych (...) Dla marksistów (stale wtedy zajmujących silną pozycję w życiu intelektualnym) byłem renegatem, a dla konserwatystów, narodowców, ludzi Kościoła, dla wchodzących właśnie wtedy na rynek naukowy neoliberalów byłem marksistą”⁷. Maszynopisem książki również bezskutecznie próbował zainteresować polskie wydawnictwa emigracyjne, które jednak również zgodnie odmawiały publikacji. W tej materii „rekord pobił Instytut Literacki, który odesłał mi do Frankfurtu maszynopis w ciągu dziesięciu czy jedenastu dni. W takim czasie, w wydawnictwie książkę można przejrzeć, ale nie przeczytać”⁸. We wrześniu 1979 roku Nowak przekazał maszynopis książki do dyspozycji Towarzystwu Kursów Naukowych, również bezskutecznie. W krajowych wydawnictwach niezależnych dominowały bowiem te same co na Zachodzie orientacje ideowe i książka nie mogła się ukazać⁹.

Opracowanie nie-Marksowskiego materializmu historycznego nie mogło zatem przed rokiem 1980 wpłynąć na zmianę postaw społecznych w szerszej skali. Wpłynęło jednak na zmianę postawy samego Autora wobec systemu, która:

⁶ *Ibidem*, s. 5.

⁷ L. Nowak, *Autoprezentacja* [w:] M. Dźwiniel (red.), *Ludzie 13 Grudnia. Kim byli, co myślą niektórzy internowani w stanie wojennym Poznaniacy?*, Poznań 2006, s. 170.

⁸ *Rozmowa...* s. 53.

⁹ L. Nowak, *Autoprezentacja...*, s. 170.

„wyraziła się (...) właśnie w odejściu od „keynesizmu” na rzecz – rozumiem jak to dziwacznie brzmi na tle przyzwyczajęń myślowych obowiązujących w „niezależnym społeczeństwie” – postawy Marksowskiej wobec socjalizmu. Zrozumiałem wówczas, że socjalizmowi nie tyle trzeba reformatorskiej teorii typu Keynesowskiego, co rewolucyjnej typu Marksowskiego, skierowanej przeciw temu systemowi, który akurat Marksem się zaśłania (aczkolwiek wtedy daleki jeszcze byłem od dzisiejszej koncepcji „postępu poprzez przegrywane rewolucje”). To już było na etapie, kiedy zrozumiałem, że tu nie ma co ratować, że ten system musi być zniesiony”¹⁰.

Latem 1980 roku Nowak stał się sygnatariuszem listu 60. poznańskich intelektualistów popierających żądania strajkujących w Gdańsku, 28 sierpnia 1980 r. wystąpił z PZPR, motywując to w szeroko kolportowanym liście. Został członkiem NSZZ „Solidarność” tworzonej jesienią 1980 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na fali przemian został demokratycznie wybrany Przewodniczącym ds. studenckich.

Aby wydać książkę, trzeba było zatem spopularyzować jej tezy: „Jedynym wyjściem dla mnie stały się powstające samorzutnie wydawnictwa lokalne Solidarności niezależne od warszawsko-krakowskiej opozycji. Ale żeby ją wydać, musiałem stać się kimś znanym w dołach ruchu Solidarności – stąd akcja odczytowo-publicystyczna lat 1980–1981”. Oparta na nie-Marksowskim materializmie historycznym koncepcja strategii związku w warunkach rosnącej polaryzacji społecznej w 1981 r. stopniowo stawała się dostrzegalna w kierowniczych gremiach związku. Do koncepcji czy przynajmniej terminologii Nowaka odwoływali się np. Marian Jurczyk i Janusz Pałubicki. Podczas I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” był ekspertem w XI Zespole Programowym: „Związek wobec władz państwowych i PZPR”, będąc współtwórcą tzw. projektu fundamentalistów. Tuż przed stanem wojennym pierwszy tom napisanego w 1979 r. samizdatu, pod omyłkowym zresztą tytułem *Wolność i władza*, został wydany przez NZS AR w Poznaniu.

Jednakże efektem pośrednim publicystyczno-społecznej aktywności Nowaka było jego aresztowanie w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Przebywając w ośrodkach internowania w Gębarzewie (13 grudnia 1981 r. – luty 1982 r.), Ostrowie Wlkp. (od lutego do czerwca 1982 r.), ponownie w Gębarzewie (od lipca do sierpnia 1982 r.) i Kwidzynie (od września do 9 grudnia 1982 r.)¹¹. W ośrodkach internowania Nowak wygłaszał wykłady dla współwięźniów i pracował naukowo. Początkowo najbardziej doskwierał mu brak książek. Według wspomnienia Wojciecha Wołyńskiego: „zaraz po przetransportowaniu z Gębarzewa do Ostrowa przysunął sobie stolik pod maleńkie okno celi i założył

¹⁰ *Rozmowa...*, s. 47 i n.

¹¹ L. Nowak, *Autoprezentacja...*, s. 167.

tam warsztat twórczy. Powtarzał to ćwiczenie w dwu następnych więzieniach¹². Nowak brał udział w akcjach protestacyjnych internowanych. Choć z pewnymi wątpliwościami, wziął udział w marcowej głodówce w Ostrowie Wlkp. Podczas pobytu w Kwidzynie ukończył broszurę o „O konieczności socjalizmu i konieczności jego zaniku”, która została wydana w ośrodku internowania metodą tuszowo-szpilkową w nakładzie 100 egzemplarzy. Nowak zwolniony został 9 grudnia 1982 r. jako ostatni internowany z Poznania.

Po zwolnieniu z internowania powrócił do pracy na Uniwersytecie, gdzie nadal pełnił funkcję kierownika Zakładu Dialektyki Poznania i prodziekana Wydziału Nauk Społecznych, kontynuując działalność publicystyczną (pod swoim nazwiskiem) i odczytową. W 1983 r. wydał broszurę *Liczą się tylko masy* zawierającą teksty z okresu internowania i złożoną jesienią 1981 r. *Mity wiarygodności*. Napisana w sierpniu 1983 r. broszura *Anty-Rakowski, czyli co wygwizdali wicepremierowi robotnicy* w latach 1983–1984 miała kilkanaście podziemnych wydań. Aktywność publicystyczna Nowaka zwróciła uwagę aparatu represji. Dnia 10 lutego 1984 r. prokuratura wojewódzka w Poznaniu wszczęła śledztwo w sprawie „rozpowszechniania opracowań i wydawnictw sygnowanych nazwiskiem Leszka Nowaka a zawierających w swej treści teksty i fałszywe informacje poniżające ustrój PRL, naczelne organy PRL, PZPR oraz nawołujące do niepokoju społecznego”. W dniu 29 marca 1984 r. pod nieobecność Nowaka i jego żony, gdyż przebywali wtedy na stypendium naukowym we Frankfurcie, przeprowadzono w jego domu rewizję, konfiskując 43 pozycje (rękopisy artykułów, maszynopisy i pojedyncze egzemplarze nielegalnych wydawnictw). W wyniku ustawy amnestyjnej z 21 lipca 1984 r. do aresztowania nie doszło, a śledztwo umorzono ostatecznie 17 września 1984 r.

Materiały zebrane przez prokuraturę zostały wykorzystane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dnia 19 października 1984 r. ówczesny szef resortu minister Benon Miśkiewicz zawiesił Nowaka w wykonywaniu obowiązków nauczyciela akademickiego. Decyzja ta wywołała protesty środowiska akademickiego w Poznaniu i w całym kraju. W dniu 9 stycznia 1985 r. Departament Kadr i Zatrudnienia z upoważnienia ministra zawiadomił pismem Nowaka za pośrednictwem Rektora UAM o „wszczęciu postępowania w sprawie rozwiązania” z nim stosunku pracy. W liście do ministra z 23 stycznia 1985 r. Nowak odniósł się do postanowienia ministra, protestując przeciwko merytorycznym aspektom decyzji. Zwolnienie Nowaka ostatecznie nastąpiło 14 lutego 1985 r. Po wydaleniu z Uniwersytetu 12-krotnie odmawiano mu wydania paszportu. Udało mu się wyjechać na początku 1988 r. Przebywał między innymi w l'Universita degli Studi w Katanii (pierwsza połowa 1988 r.), The Netherlands Institute for Advanced Study (Wassenaar) (rok akademicki 1988/1989),

¹² W. Wotyński, *Wspomnienie rysownika [w:] Odwaga filozofowania...*, s. 405.

The Berlin Institute for Advanced Study (rok akademicki 1989/1990) oraz w The Australian National University w Canberze (lato 1990).

Sprawa przywrócenia Leszka Nowaka stała się postulatem strajków studenckich w maju 1988 roku na UAM oraz jedną z palących spraw środowiska akademickiego w nowym roku akademickim 1988/1989. Na przełomie 1988 i 1989 r. Rady Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej, Wydziału Matematyki i Fizyki i Wydziału Nauk Społecznych podejmowały uchwały w sprawie przywrócenia Leszka Nowaka do pracy. 10 kwietnia 1989 r. taką samą uchwałę podjął Senat UAM zaś Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jerzy Fisiak 3 maja 1989 r. z dniem 1 kwietnia 1989 r. mianował Nowaka na stanowisko profesora w UAM.

Po powrocie do Poznania został mianowany profesorem zwyczajnym (po 13 latach od ostatniego awansu) i przystąpił do intensywnej działalności naukowej, organizacyjnej i edytorskiej. W 1991 r. wyszła w całości jego trzynomowa praca *U podstaw teorii socjalizmu*, obejmująca również najcelniejsze artykuły wydawane w pismach podziemnych oraz *Power and Civil Society. Towards a Dynamic Theory of Real Socialism* (Greenwood Press). W 1994 r. został członkiem-korespondentem PAN. Startował też nieudanie do sejmu z listy Unii Pracy (1991). Pisywał na tematy społeczne do „Głosu Wielkopolskiego”, „Gazety Poznańskiej”, „Bez dogmatu” i „Przeglądu Tygodniowego”, w których wyrażał krytyczne uwagi na temat roli Kościoła katolickiego w Polsce po roku 1989 r. czy jakości polskich elit politycznych. Wyrazem rozczarowania wobec przebiegu transformacji było wystąpienie z Solidarności w 1994 r. Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia od drugiej połowy lat 90 stopniowo ograniczał swoje obowiązki uniwersyteckie – w 1999 przestał być kierownikiem Zakładu Epistemologii i ograniczał swoje zajęcia i aktywność naukową, koncentrując się na opracowaniu systemu metafizyki unitarnej, zawiera je trzynomowa praca *Byt i myśl* (1700 stron). Czwartego tomu nie dane mu było ukończyć, gdyż zmarł 20 października 2009 r.

Leszek Nowak był twórcą czterech oryginalnych teorii filozoficznych wielkiego zasięgu: idealizacyjnej teorii nauki w filozofii nauki, nie-Marksowskiego materializmu historycznego w filozofii społecznej, nie-Ewangelicznego modelu człowieka w antropologii filozoficznej i negatywistycznej metafizyki unitarnej; oprócz tego opracował adaptacyjną rekonstrukcję Marksowskiego materializmu historycznego i kategoriałną wykładnię dialektyki Marksowsko-Engelsowskiej.

Główną ideą rekonstrukcji metodologii Marksa było przekonanie, że teoria naukowa nie jest ani uogólnieniem faktów, ani systemem hipotetyczno-deduk-

cyjnym. Budowa teorii w nauce rozpoczyna się od zdecydowanej deformacji rzeczywistości w swym pierwszym, najbardziej wyidealizowanym modelu. Polega to na tym, że prawo idealizacyjne ma postać okresu warunkowego. W jego poprzedniku występują kontrfaktyczne założenia, na mocy których pomija się wpływ czynników uznanych za uboczne dla badanego zjawiska. W następniku prawa idealizacyjnego pokazuje się jak badane zjawisko zależy od swoich czynników głównych (głównego). Otrzymane w ten sposób twierdzenie idealizacyjne obowiązuje zatem tylko pod tymi założeniami idealizującymi. Następnie ów prosty obraz zjawiska zależnego jedynie od czynnika głównego stopniowo się koryguje. Uchyla się założenia idealizujące wyłączające wpływ poszczególnych czynników ubocznych i jednocześnie pokazuje, w jaki sposób te pominięte w wyjściowym modelu czynniki korygują wyjściową zależność. W ten sposób buduje się teorię naukową będącą hierarchią modelu coraz lepiej oddającą złożoność badanych zjawisk.

Idealizacyjna metodologia posłużyła Nowakowi do rekonstrukcji dialektyki i teorii społecznej Marksa. Na gruncie ontologii kategorialnej sformułowano sprzeczność pomiędzy dialektyką marksowską a materializmem historycznym nazwaną paradoksem historyzmu. Sprzeczność ta polega na tym, że dialektyka Marksowska (przynajmniej jej kategorialna rekonstrukcja) głosi zmienność czynników głównych badanych zjawisk. Tymczasem Marksowski materializm historyczny utrzymuje, że siły wytwórcze i stosunki produkcji są raz na zawsze istotnymi determinantami życia społecznego we wszystkich społeczeństwach i we wszystkich okresach historycznych. Prowadzi to do pytania, czy w rozwoju historycznym repertuar czynników głównych podlega zmianie czy też jest niezmienny. Jeżeli przyznamy, że w toku rozwoju historycznego zachodzi zmiana czynników głównych, to prowadzi to do pytania o charakter tych nieekonomicznych, lecz nadal materialnych czynników. Pytanie to kierowało do uzyskania takiej uogólnionej wersji Marksowskiego materializmu historycznego, które wyjaśniać miało również funkcjonowanie społeczeństw realnego socjalizmu.

Próba rozwiązania sprzeczności materializmu historycznego był nie-Marksowski materializm historyczny. Teoria ta głosi, że w społeczeństwie można wyróżnić trzy niezależne od siebie podziały klasowe występujące na terenie gospodarki, kultury oraz polityki. Podstawą tych podziałów społecznych jest zawłaszczanie przez pewną mniejszość społeczną środków produkcji w gospodarce (generuje to podział na klasę właścicieli i bezpośrednich producentów), środków przymusu w polityce (generuje to podział na klasę władców i obywateli) oraz środków produkcji duchowej w kulturze (rodzi to podział na klasę kapłańską i wiernych). Podziały klasowe mogą się kumulować i stąd obok społeczeństw klasowych (z trzema klasami rozdzielonymi) można wyróżnić społeczeństwa supraklasowe, w których jedna i ta sama klasa społeczna kontroluje politykę i gospodarkę (totalitaryzm), politykę i kulturę (fasyzm) czy politykę, gospodarkę i kulturę (socjalizm).

Podstawową cechą rozwojową społeczeństw cywilizacji europejskiej było rozdzielenie, a zarazem utrzymująca się równowaga pomiędzy trzema klasami społecznymi – władcami, właścicielami i kapłanami. Równowaga pomiędzy tymi klasami przyczyniła się do stabilizacji demokracji parlamentarnej w krajach Zachodu; zakłócenia tej równowagi przyczyniały się do zachwiania demokracji i powstania np. systemów faszystowskich (powstanie dwuwładzy polityczno-duchowej).

Ta równowaga w poważnym stopniu została naruszona w dziejach Rosji, gdzie państwo było największym właścicielem ziemskim. Doprowadziło to do dwukrotnych prób totalitaryzacji tego społeczeństwa. Pierwsza miała miejsce za czasów panowania Iwana Groźnego, gdzie pomieszczyca, podwójna klasa władców-właścicieli, rywalizowała z bojarstwem, pojedynczą klasą właścicieli. Druga miała miejsce za czasów panowania Piotra Wielkiego. Wtedy władza próbowała stworzyć przemysł i manufaktury. Ta anomalia totalitarna spowodowała, że państwowy feudalizm bez stadium wolnokonkurencyjnego przekształcił się w państwowy kapitalizm, w którym poziom interwencjonizmu państwowego dorównywał interwencji państwa we współczesnym „cywilizacyjnie wyżej rozwiniętym” Zachodzie. Wzrost regulacji władczej doprowadził do dwóch zwycięskich rewolucji obywatelskich w 1917 roku, które w wyniku mechanizmu pętli obywatelskiej przyspieszyły jedynie totalitaryzację, a następnie socjalizację społeczeństwa rosyjskiego. Aparat partii bolszewickiej przekształcił się w potrójną klasę władców-właścicieli-kapłanów.

Socjalizm w ujęciu Nowaka jest najbardziej opresyjnym, bo opartym na potrójnym monopolu klasowym, systemem społecznym w dziejach, gdyż podstawowym podziałem społecznym był podział na klasę ludową i klasę trój-panującą. Głównym interesem tej ostatniej jest maksymalizacja panowania politycznego, zaś gospodarka i kultura służą jedynie powiększaniu kontroli nad ludem.

Podstawową zaletą teorii Nowaka jest próba dynamicznego uchwycenia rozwoju socjalizmu opartej na konflikcie interesów pomiędzy klasą trójpanującą a ludem. Jej tezy można przedstawić w następujący sposób:

- zasadniczą sprzecznością socjalizmu jest sprzeczność pomiędzy trój-władzą a ludem; sprzeczność ta jest największa w fazie totalnego zniewolenia (stalinizm), gdzie władza może bez przeszkód regulować życie społeczne;

- w stadium zniewolenia pojawia się tendencja rewaloryzacji oddolnych więzów społecznych prowadząca do wybuchu rewolucji; kończy się ona przegraną, zapoczątkowując jednak stadium rozwoju cyklicznego tego systemu;

- władcy bowiem represjonują zbuntowanych obywateli oraz, aby zapobiec nawrotowi kolejnej fali rewolucyjnej, zdobywają się na ustępstwa wobec klasy obywatelskiej, wycofując się z regulacji pewnych sfer życia społecznego. Po pewnym czasie jednak w wyniku mechanizmów konkurencji władczej znów dochodzi do wzrostu alienacji obywatelskiej. Wzrost ten prowadzi do wybuchu

kolejnej rewolucji obywatelskiej, tym razem o szerszej bazie społecznej, która wymusza znacznie większe ustępstwa władzy.

– coraz więcej obywateli uczestniczących w cyklicznie powtarzających się rewolucjach politycznych sprawia, że dochodzi do rewolucji tak masowej, że władza, miast od represji, musi rozpocząć od koncesji, i to tak znacznych, by doprowadzić do kompromisu klasowego.

Równolegle Nowak pracował nad antropologicznymi podstawami nie-Marksowskiego materializmu historycznego tworząc nie-Ewangeliczny model człowieka ujawniający ograniczenia racjonalistycznej koncepcji jednostki ludzkiej czerpiącej swe filozoficzne uzasadnienie z religii judeochrześcijańskiej. Wedle tej koncepcji można wyróżnić trzy obszary relacji międzyludzkich. W obszarze normalnym panować ma zasada wzajemności. Jednostka odpowiada wrogością na doznawaną – ze strony partnera interakcji – wrogość oraz życzliwością na okazywaną życzliwość. Im jednak jednostka doznaje coraz większego zła, tym jej skłonność opowiadania tym samym maleje. W końcowym stadium tego procesu – w obszarze zniewolenia – jednostka rezygnuje z realizacji własnych preferencji i przejmuje cudze – swojego partnera interakcji. Podobnie rzecz się ma na przeciwległym krańcu obszaru relacji międzyludzkich. Kiedy jednostkę spotyka coraz większe dobro, jej skłonność odwzajemniania tym samym maleje. W końcowym stadium tego procesu w – obszarze zbieszenia – tendencja ta przekształca się w patologiczną wrogość wobec partnera interakcji – mówimy, że jednostka kieruje się jego kontr-preferencjami.

Założenia antropologiczne inkorporowane w teorię władzy umożliwiły parafrazę zarówno pewnych intuicji prawicowych jak i lewicowych dotyczących np. natury rewolucji i samej władzy. Rewolucja jest z jednej strony sprzeciwem mas przeciwko zniewalaniu władzy, ale z drugiej strony uruchamia procesy zbieszące – wykształcone w toku rewolucji oddolne komitety i rady rewolucyjne są zbyt słabym środkiem, aby powstrzymać anarchizację (parafrazowaną jako zbieszenie) życia publicznego. To może uczynić jedynie klasa dysponująca monopollem środków przymusu realizująca przy okazji swój własny interes społeczny. Władza – ubrana w instytucjonalne szaty państwa – powstrzymuje masy od zbieszenia, ale jest jednocześnie strukturą zniewalającą obywateli. Nowak postulował opracowanie syntetycznej teorii społecznej obejmującej zarówno tezy marksizmu i liberalizmu i zastanawiał się, jakie warunki ta nowa teoria społeczna winna spełnić.

Idee te Nowak przedstawił jedynie szkicowo¹³, gdyż w latach 90. i 2000. skoncentrował się na badaniach metafizycznych. Budowana przez niego metafizyka odrzucała podstawowe założenia standardowej („pozytywistycznej”) metafizyki, a mianowicie założenie o jedyności świata, jego substancjalności (rzeczy

¹³ Zob. np. L. Nowak, *Marksizm versus liberalizm: pewien paradoks* [w:] L. Nowak, P. Przybysz (red.), *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia*, Poznań 1997, s. 17 i n.

są wyjściową kategorią metafizyczną) i pozytywności istnienia (to, co istnieje, jest w jakiś sposób pozytywne). Konstruowana przez niego negatywistyczna metafizyka unitarna opiera się na założeniach wielości światów, atrybutywizmu (podstawową kategorią są własności) i negatywności istnienia („istnieć” oznacza zawierać pewien „brak”). W najważniejszej warstwie zaprezentowana koncepcja jest próbą analitycznej konceptualizacji zjawiska negatywności (*resp.* nicości, braku), które – jak stwierdza autor – spotykamy stale, np. w naszym myśleniu, w języku oraz w wytworach sztuki czy religii, ale której skonceptualizować w języku filozoficznym w zadowalający sposób nikomu do tej pory się nie udało.

Pracy nad IV tomem metafizyki unitarnej Leszkowi Nowakowi nie udało się ukończyć, gdyż zmarł niespodziewanie 20 października 2009 roku.